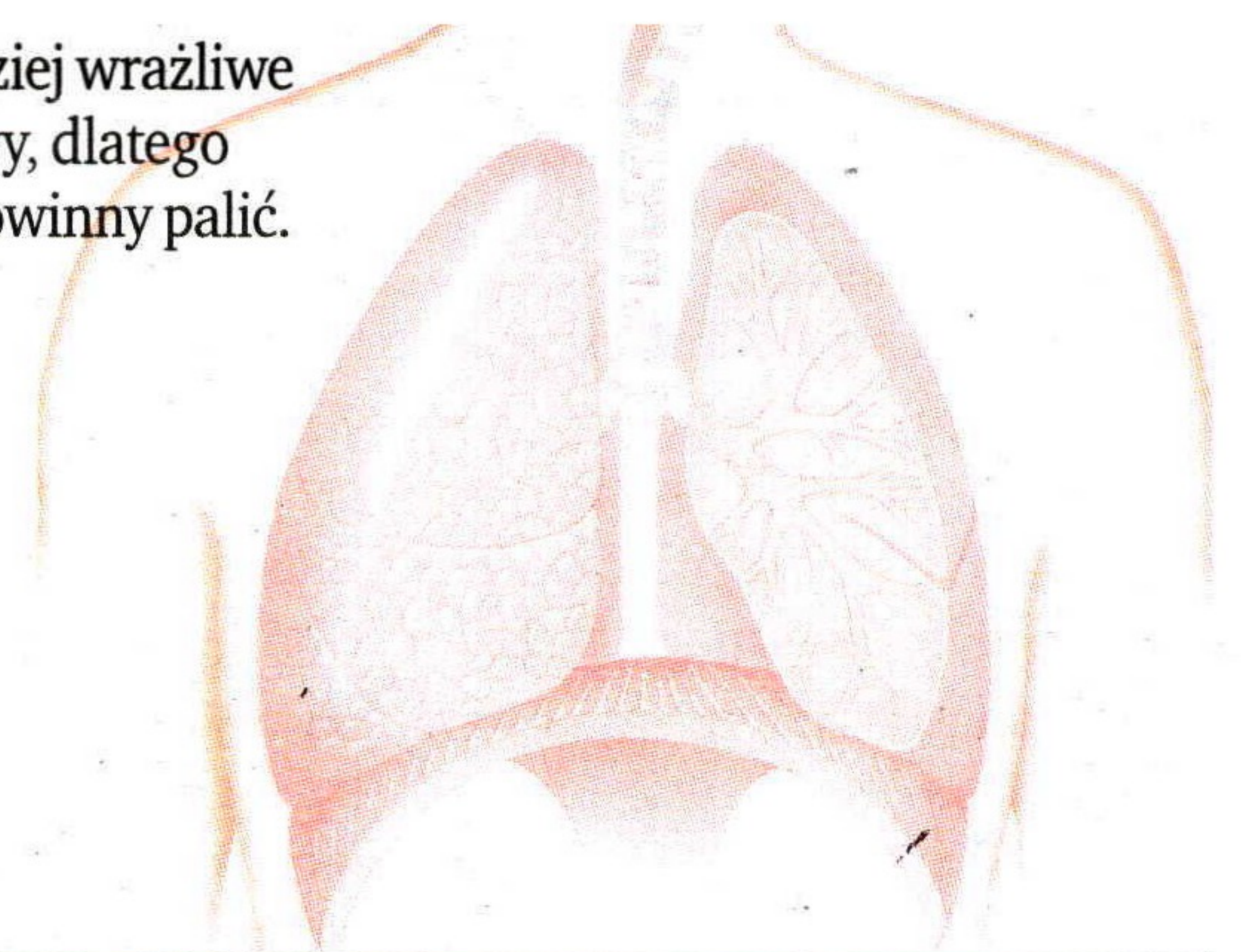


RAKA PŁUCA MOŻNA WYLECZYĆ

Kobiety są bardziej wrażliwe na dym tytoniowy, dlatego absolutnie nie powinny palić.



NAJWAŻNIEJSZA JEST DIAGNOZA: o wiele lepszą metodą wykrywania groźnych zmian w płucach niż tzw. rentgen klatki piersiowej, jest niskodawkowa tomografia płuc.

Rak płuca to najczęstszy nowotwór złośliwy w rozwiniętych krajach świata. W Polsce jest przyczyną co trzeciego zgonu z powodu choroby nowotworowej u mężczyzn. W tej chwili jest też drugą przyczyną zgonów wśród kobiet, z silną tendencją wzrostową. Dlaczego? Ponieważ kobiety, w przeciwieństwie do mężczyzn, coraz częściej sięgają po papierosy. Tymczasem kobieta jest bardziej narażona na kancerogenne działanie dymu tytoniowego niż mężczyzna.

JOLANTA GROMADZKA-ANZELEWICZ

Rak płuca rozwija się powoli. U palacza średnio pojawia się po ok. 20 latach. To mówią jednak statystyki. Rak płuca rozwija się również u młodych mężczyzn, z tzw. wrażliwością osobniczą już po kilku latach palenia. Niektórzy ludzie mają ku temu predyspozycję z powodu zaburzonych mechanizmów detoksykacji tych produktów, które znajdują się w dymie tytoniowym. U osób z tzw. polimorfizmem genów to ryzyko jest nawet sto razy większe niż u osób, które tych odmian genów nie mają.

Rak rozwija się skrycie, ponieważ płuca są w organizmie głęboko schowane. Nie daje dolegliwości, bo mięśń płuc nie jest unerwiony. Rak płuca nie boli, dopóki nie zacznie naciskać sąsiadujących narządów; żeber, splotów nerwowych. Pierwsze objawy: przewlekły kaszel, infekcje, krwioplucie, bóle klatki piersiowej, barku to są już objawy, które towarzyszą zaawansowanej chorobie i w tym stadium u wielu chorych leczenie nie jest już skuteczne.

Nie ma dobrych metod wczesnego wykrywania raka płuca, tak jak w raku szyjki macicy czy piersi. Skuteczność badań radiologicznych (czyli prześwietlenia płuc) jest niewielka. Lepsze efekty dają regularne badania tomokomputerowe płuc, ale ze względu na koszt nie były

ono dotąd wykorzystywane w profilaktyce. Program takich badań, finansowany w ramach programu „Zdrowie dla Pomorza” przez gdański Urząd Marszałkowski, prowadzi od niedawna dr Tomasz Szczęsny, ordynator oddziału chirurgii klatki piersiowej w Szpitalu Specjalistycznym w Prabutach.

Wyniki leczenia raka płuca nie są dobre, gdyż jest on wykrywany zbyt późno. W Polsce zaledwie 18 proc. chorych, a w Pomorskiem - (1200 zachorowań rocznie) 25 proc. w momencie rozpoznania kwalifikuje się do leczenia operacyjnego, które jest praktycznie jedyną skuteczną metodą leczenia tej choroby. Ponad 80 proc. chorych leczy się innymi metodami, których skuteczność jest zdecydowanie mniejsza. W tej grupie odsetek wyleczeń sięga kilku procent. Średnio można więc wyleczyć w Polsce co dziesiątego chorego na raka płuca.

Dzięki coraz lepszym metodom chirurgicznym operuje się dziś chorych, którzy jeszcze kilkanaście lat temu nie mieli szans na leczenie tą metodą. Stosuje się też leczenie skojarzone; operację, chemio- i radioterapię. Radioterapia jest podstawową metodą leczenia chorych, którzy nie nadają się do zabiegu i w niektórych przypadkach skuteczną. ●

KONIECZNIE SIĘ ZBADAJ

- Nie lekceważ powtarzających czy przeciągających się infekcji. Domagaj się od lekarza podstawowej opieki zdrowotnej skierowania na badanie RTG klatki piersiowej. Jeżeli pokaże ono zmiany w mięszu płuca - koniecznie trzeba je wyjaśnić.
- Dziś podstawowym badaniem służącym wykrywaniu raka płuca jest niskodawkowa tomografia komputerowa (TK) klatki piersiowej. Lekarze poz nie mają prawa kierować pacjentów na to badanie. Mogą natomiast wysłać pacjenta do specjalisty chorób płuc - pulmonologa lub specjalisty chirurga klatki piersiowej (torakochirurga) lub onkologa. Oni zlecają szczegółowe badania diagnostyczne, by wkluczyć lub potwierdzić raka płuca.
- Jeżeli palisz papierosy i stać cię, zrób sobie to badanie na własny koszt, najlepiej raz na rok.